

Sis

**Serwis
Informacyjny
Solidarności**

NR 18 (276)
11 maja 2012



Sejm otoczony i zablokowany

- To polityczna śmierć tych, którzy podnieśli rękę za podniesieniem wieku emerytalnego - powiedział Piotr Duda po ogłoszeniu wyników sejmowego głosowania w sprawie wydłużenia wieku emerytalnego.

Sejm zdecydował o podwyższeniu wieku emerytalnego. Za rządowym projektem zagłosowało 268 posłów, przeciw 185 a wstrzymało się 2. - Na tym nic się nie kończy. Póki co jesteśmy tutaj i mysz się nie prześliznie. To my zdecydujemy o której stąd wyjdą posłowie. Powinni się cieszyć, bo bronimy ich przed gniewem ludzi - powiedział do zgromadzonych przed Sejmem związkowców przewodniczący Piotr Duda.

Niestety na głosowanie związkowcy nie zostali do Sejmu wpuszczeni, mimo oficjalnego wystąpienia w tej sprawie. - Pani Marszałek zachowuje się

GŁOSOWANIE NR 36	
GŁOSOWAŁO	455
ZA	268
PRZECIW	185
WSTRZYMAŁO SIĘ	2

tak, jakby to był jej prywatny folwark - skomentował decyzję Ewy Kopacz, przewodniczący Piotr Duda.

Od początku wszystko wskazywało na to, że ustawa zostanie przyjęta w wersji rządowej. W związku z takim przebiegiem głosowań, sztab protestacyjny NSZZ "Solidarność" zdecydował, że związkowcy zablokują wszystkie wyjścia z budynku Sejmu. Blokadę poszczególnych

wyjść przypisano poszczególnym regionom i grupom. - W razie czego nie bijemy się z policją, ale stawiamy bierny opór. Możemy dać się wywieźć policji na przesłuchanie, ale absolutnie policja jest nietykalna - oświadczył Dominik Kolorz, przewodniczący śląsko-dąbrowskiej "Solidarności".

➔ Aktualne informacje na:
www.solidarnosc.org.pl

KOMISJA KRAJOWA

Solidarność zaapelowała - STOP 67

„Solidarność” zaapelowała do Parlamentu o zawieszenie prac nad rządowym projektem w sprawie wydłużenia wieku emerytalnego do 67 lat.

Obradująca w emerytalnym miasteczku przed Sejmem, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” w przyjętym stanowisku wezwała rząd do wycofania się z forsowanych zmian, wydłużających ustawowy wiek uprawniający do przejścia na emeryturę. Związkowcy zaapelowali również do posłów o zawieszenie prac nad przedłożonym przez rząd projektem w tej sprawie.

- To co za wszelką cenę forsuje rząd nie jest prawdziwą reformą. Domagamy się rzeczywistych działań w polityce rodzinnej, ochronie zdrowia i rynku pracy. Trzeba przygotować miejsca pracy i pracowników do dłuższej aktywności zawodowej. Ludzie będą pracować dłużej, jeśli stworzy im się do tego warunki - mówił Piotr Duda, przewodniczący NSZZ „Solidarność”.

Zdaniem związkowców najważniejszym elementem reformy emerytalnej powinna być Narodowa Strategia Demograficzna, która w perspektywie 20-30 lat

byłaby w stanie odwrócić niekorzystne trendy demograficzne.

„Solidarność” postuluje również uzależnienie wysokości płaconych do ZUS składek od rzeczywistych dochodów oraz likwidację patologii w pracy tymczasowej. W obu tych sprawach, Związek przygotował projekty ustaw, które trafiły w tym tygodniu do premiera Donalda Tuska.

**Solidarność
przygotowała
projekty ustaw o
pracy tymczasowej
i oskładkowaniu
umów śmieciowych**

NSZZ „S” uważa, że wydłużenie aktywności zawodowej wymaga również poprawy efektywności systemu ochrony zdrowia oraz dostosowania warunków i stanowisk pracy do potrzeb osób w wieku okołomerytalnym. Związkowcy domagają się także działań na rzecz zwiększenia efektywności służb publicznych oraz ograniczenia wpływu ministra finansów na fundusz pracy



Obrady Komisji Krajowej w emerytalnym miasteczku przed Sejmem

i objęcie go nadzorem partnerów społecznych. „Zamrażanie depozytów funduszu pracy dla poprawy wyniku budżetowego w okresie ponad 13 proc. bezrobocia jest nie tylko nieracjonalne ale i szkodliwe” - czytamy w stanowisku Komisji Krajowej.

Związkowcy podkreślają również, jak istotne znaczenie w dostępie do lepszych miejsc pracy ma mobilność pracowników. Dlatego „Solidarność” domaga się rozbudowy wysokiej jakości i powszechnie dostępnych usług publicznych wspierających rynek

pracy, tzn. bezpiecznego transportu, instytucjonalnej opieki nad dziećmi i ludźmi starszymi, kształcenia i dokształcania oraz dostępu do tanich mieszkań na wynajem.

Po spotkaniu Komisji Krajowej odbyła się ekspercka debata, w której wzięli udział m.in. prof. Grażyna Ancyparowicz, prof. Ryszard Bugaj, prof. Józefina Hryniewicz i prof. Mieczysław Kabaj. Dyskutowali o tym, co powinna uwzględniać prawdziwa reforma emerytalna. Debatę poprowadził Andrzej Urbański.

EURO 2012

Był czas żeby rozmawiać



To jest po raz kolejny pokaz arogancji władzy, gdy Pan Prezydent Komorowski konsultował z partiami politycznymi ustawę emerytalną, nie raczył się spotkać z reprezentatywnymi organizacjami związkowymi, a teraz do nich apeluje - skomentował apel głowy państwa o zawieszenie ewentualnych protestów w czasie Euro 2012 szef "S" Piotr Duda.

Ten apel jest nie na miejscu, nie jest do nas. Adresatem jest rząd i parlament - dodał.

"Solidarność" przypominając Bronisławowi Komorowskiemu jego wypowiedzi z kampanii wyborczej o braku konieczności wydłużania wieku emerytalnego stwierdziła, że gdyby prezydent nie okłamał nas w sprawie wydłużenia wieku emerytalnego podczas swojej kampanii wyborczej, nie musiałby dzisiaj martwić się o ewentualne protesty w czasie Euro 2012. Dlatego jego apel należy traktować jak ponury żart, a jego zachowanie w zestawieniu z wypowiedziami z kampanii wyborczej jako wyraz hipokryzji.

Prezydent zwrócił się z apelem do wszystkich środowisk i osób w sprawie przełożenia demonstracji i marszów planowanych w okresie Euro 2012 podczas uroczystości podpisania nowelizacji ustawy wprowadzającej obowiązek umieszczania godła narodowego na strojach sportowców.

- Jeżeli chcemy, żeby to wielkie wydarzenie sportowe wiązało nas mocniej pozytywnymi przeżyciami, to warto przemyśleć, czy wszystkie - pewnie w znacznej mierze ważne racje, stojące za pomysłami na strajki, na demonstracje, manifestacje - po prostu przenieść na późniejszy okres - powiedział Komorowski.

Przewodniczący "Solidarności" winą za ewentualne protesty w czasie Euro obarczy rząd, parlament i prezydenta, którzy z niezrozumiałym pośpiechem wprowadzają niezwykle kontrowersyjne prawo tuż przed piłkarskim turniejem.

- Sejm powinien być przyjąć wnioski o referendum, pod którym podpisało się ponad 2 mln obywateli, mielibyśmy czas na rzetelną debatę, a ewentualne zmiany wprowadzany po Euro - dodaje.

STOP 67

Będziemy pamiętać

„Oni chcą nas zmusić, abyśmy pracowali do 67 roku życia. Zlekceważyli głos 2 mln Polaków” – ulotki z takimi hasłami rozdawali 7 maja przed poznańskimi biurami poselskimi PO i PSL członkowie wielkopolskiej „Solidarności”.



Na ulotkach były także - przekreślone czerwonym kolorem - zdjęcia posłów: Rafała Grupińskiego, Arkadego Fiedlera, Jacka Tomczaka, Bożeny Szydłowskiej, Agnieszki, Kozłowskiej-Rajewicz, Waldego Dzikowskiego oraz cytaty z wypowiedzi premiera, prezydenta i ministra finansów z okresu poprzedzającego wybory. Była to część ogólnopolskiej akcji protestacyjnej toczonej przez Związek przeciwko podwyższeniu wieku emerytalnego do 67 lat.

Chcemy, aby mieszkańcy Wielkopolski dowiedzieli się, jak głosowali wybrani przez nich posłowie. Pokazać, że wielu z nich - głosując przeciwko referendum emerytalnemu - zlekceważyło głos 2 mln Polaków, którzy poparli inicjatywę „Solidarności” - mówią związkowcy.

W najbliższych dniach akcja ulotowa zostanie przeprowadzona również w innych miastach naszego Regionu m.in.: Lesznie, Pile, Wrześni, Gnieźnie.

Podobne akcje trwają w całej Polsce. Regionalne struktury Związku prowadzą akcję Stop67 i publikują plakaty z wizerunkami posłów głosujących wbrew związkowym postulatom w sprawie wydłużenia wieku emerytalnego.

WARSZAWA

Plakaty z posłami jednak wiszą

Pomimo odmowy wykonania usługi plakatowania na słupach w Warszawie wizerunków posłów, którzy głosowali przeciwko referendum w sprawie wieku emerytalnego od 8 maja plakaty jednak wiszą.

Warexpo, spółka miasta stołecznego Warszawy w uzasadnieniu swojej odmowy pisze m.in. że kodeks etyki reklamy zakazuje takich działań jak przedstawianie osób publicznych bez ich zgody. To stwierdzenie wywołało ogromne zdziwienie nie tylko związkowców ale również ekspertów, prawników i dziennikarzy.

Na szczęście z naszą demokracją nie jest jeszcze najgorzej, temat opisały wszystkie niezależne media a prawie natychmiast znalazły się firmy i osoby, które zamieszczają plakaty na swoich nośnikach. Taką niezależną od układów politycznych firmą okazała się City Poster, która od wczoraj eksponuje nasze plakaty na swoich nośnikach. Swoje łamy udostępni nam również wydaw-

ca Informatora Ochoty i Włoch, Informatora Żoliborza, tematem zainteresowały się również inne gazety lokalne. Z konkretnymi propozycjami współpracy zgłaszają się kolejne firmy reklamowe. "Zakazany" plakat otrzymał z rąk Przewodniczącego Piotra Dudy Premier Donald Tusk. Piotr Duda poprosił Premiera o porozmawianie z Hanną Gronkiewicz-Waltz aby nie blokowała plakatów nieprzychylnych swojej partii.

Kolejny sprawdzian na niezależność polityczną urzędu miejskiego w Warszawie to wstrzymywana emisja spotów

W głosowaniu ws. referendum liderzy partii politycznych oraz następujący posłowie z okręgu warszawskiego nie poparli wniosku NSZZ SOLIDARNOŚĆ podpisanego przez 2 mln Polaków:


Czy jeszcze im wierzysz?

w komunikacji miejskiej. Mamy nadzieję, że władze miasta jednak zdobędą się na trochę odwagi i udostępnią warszawiakom informację na temat działań wybranych przez nich posłów.

Prawo do zasiłku chorobowego

Czy pracownikowi niezdolnemu do pracy z powodu choroby zawsze przysługuje prawo do zasiłku chorobowego?

Każda osoba pozostająca w stosunku pracy podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, w tym ubezpieczeniu chorobowemu (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych). Ubezpieczenie to obejmuje m.in. ryzyko czasowej niezdolności do pracy, czyli uzyskiwania zarobku, z powodu stanu zdrowia ubezpieczonego.

Szczegółowo rodzaje świadczeń, które wypłacane są z ubezpieczenia chorobowego (a także inne sprawy takie jak np. wysokość tych świadczeń czy sposoby ich obliczania) reguluje ustawa z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (tj. Dz.U. 2010 r., Nr 77, poz. 512 z późn. zm.), zwana dalej ustawą.

Świadczeniem rozpatrywanym w niniejszym artykule jest zasiłek chorobowy, który co do zasady przysługuje w razie czasowej niezdolności do pracy z powodu choroby. Jako naczelną zasadę w przypadku prawa do tego świadczenia należy wskazać to, że pracownik może je otrzymać, jeżeli jednocześnie zostaną spełnione wskazane w ustawie przesłanki pozytywne nabycia prawa do świadczenia, a jednocześnie nie ziszczą się przesłanki negatywne

Powyższe oznacza, że nie można z góry przyjąć, że każda osoba pozostająca w stosunku pracy, a która stała się niezdolna do jej wykonywania z powodu choroby, uzyska prawo do zasiłku chorobowego.

Jakie są pozytywne przesłanki nabycia prawa do zasiłku chorobowego?

Co oczywiste kluczową okolicznością, która decyduje o tym, że pracownik może nabyć prawo do zasiłku chorobowego jest jego niezdolność do pracy z powodu choroby (art. 6 ust. 1 ustawy). Warto podkreślić, że przesłanką nie jest sama choroba, ale niezdolność do pracy z jej powodu. Zgodnie z art. 53 ust. 1 oraz art. 55 ustawy dowodem stwierdzającym zaistnienie tej przesłanki jest zaświadczenie lekarskie wystawiane na odpowiednim druku (tzw. druk L4). Po drugie ustawodawca przyjął, iż co do zasady świadczenie przysługuje w okresie podlegania ubezpieczeniu, jednocześnie jednak wprowadził pewne jej modyfikacje.

Pierwsza z nich polega na wprowadzeniu tzw. okresu wyczekiwania, czyli czasu jaki musi upłynąć od momentu objęcia ubezpieczeniem, ażeby pracownik mógł nabyć prawo do zasiłku chorobowego. W przypadku osób pozostających w stosunku pracy okres ten wynosi 30 dni nieprzerwanego ubezpieczenia chorobowego. Innymi słowy, jeżeli w ciągu pierwszych 30 dni od chwili nawiązania stosunku pracy pracownik stanie się niezdolny do pracy z powodu choroby, nie będzie mógł otrzymać zasiłku chorobowego (co prawda za pierwsze 33 lub 14 dni niezdolności zachowuje się prawo do wynagrodzenia – tzw. wynagrodzenie chorobowe, jednakże niewykluczona jest sytuacja, w której dana osoba wyczerpie ten okres u jednego pracodawcy w pierwszej części roku, a następnie podejmie pracę u innego pracodawcy i wówczas w pierwszych dniach zatrudnienia ponownie zachoruje). Wyjątkowo

prawo do zasiłku przysługuje już od pierwszego dnia podleganiu ubezpieczeniu w kilku wskazanych sytuacjach, wśród których jest m.in. wcześniejsze posiadanie co najmniej 10-letniego okresu obowiązkowego ubezpieczenia chorobowego czy też spowodowanie niezdolności do pracy wypadkiem w drodze do pracy lub z pracy.

Z drugiej strony wyjątkowo można nabyć prawo do zasiłku także wówczas, gdy nie podlega się już ubezpieczeniu (np. po rozwiązaniu stosunku pracy, jeżeli dana osoba nie zarejestruje się jako bezrobotna w powiatowym urzędzie pracy). Ażeby możliwe było uzyskanie w takiej sytuacji zasiłku chorobowego, wymagane jest spełnienie dwóch warunków. Pierwszy z nich polega na tym, że niezdolność do pracy trwa bez przerwy co najmniej 30 dni, co oznacza, że ustawodawca przywiązuje w tym wypadku większą wagę do poważnych chorób. Drugim z kolei jest moment powstania owej niezdolności w stosunku do ustania ubezpieczenia. Otóż z art. 7 ustawy wynika, że prawo do zasiłku dotyczy tylko takich niezdolności, które powstały nie później niż w ciągu 14 dni od ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego albo nie później niż w ciągu 3 miesięcy od ustania tytułu ubezpieczenia chorobowego – w razie choroby zakaźnej, której okres wylegania jest dłuższy niż 14 dni, lub innej choroby, której objawy chorobowe ujawniają

się po okresie dłuższym niż 14 dni od początku choroby.

Trzecią wreszcie przesłanką pozytywną nabycia prawa do zasiłku chorobowego jest niewyczerpanie tzw. okresu zasiłkowego. Okres zasiłkowy to liczba dni, przez które można pobierać zasiłek. Okres ten wynosi co do zasady 182 dni, a w przypadku gruźlicy oraz jeżeli niezdolność do pracy występuje w okresie ciąży ulega wydłużeniu do 270 dni.

Co ważne w razie choćby jednodniowej przerwy w niezdolności do pracy kolejna niezdolność powoduje rozpoczęcie nowego okresu zasiłkowego, z wyjątkiem sytuacji, w której niezdolność do pracy ma miejsce z powodu tej samej choroby, a przerwa pomiędzy ustaniem poprzedniej a powstaniem ponownej niezdolności do pracy nie przekraczała 60 dni.

Warto także mieć na uwadze, że do okresu zasiłkowego wlicza się okresy niezdolności do pracy, w których ubezpieczony na podstawie przepisów o wynagradzaniu zachowuje prawo do wynagrodzenia. Tym samym w przypadku pracownika mającego mniej niż 50 lat na okres zasiłkowy będzie składało się 33 dni pobierania wynagrodzenia chorobowego oraz 149 dni pobierania zasiłku chorobowego.

Jakub Szmit
specjalista z działu prawnego
KK NSZZ "Solidarność"

Redakcja Tygodnika Solidarności:
tel. 22 882 27 80

Dział Kolportażu i Marketingu:
tel. 22 882 27 98

www.tygodniksolidarnosc.com

Tygodnik
SOLIDARNOŚĆ